PROTOKÓŁ NR 95-20/2005

z wyjazdowego posiedzenia Komisji Rozwoju Przestrzennego Rady Miasta Gdańska, które odbyło się 04 października 2005r.

Posiedzenie Komisja rozpoczęła o godz. 15,00

Obecność:
W posiedzeniu uczestniczyli wszyscy członkowie Komisji, wg załączonej listy obecności *która stanowi załącznik nr 1 do niniejszego porządku*

Zaplanowany porządek posiedzenia zawarty jest *w złączniku nr 2 do protokołu*, który komisja przyjęła jednogłośnie – *4 głosami za.*

Porządek posiedzenia:

1. Przywitanie przez Prezesa Waldemara Dunajewskiego i Dyrektor Elżbietę Kowalewską

2. Prezentacja „Ciepło sieciowe dostępne przez cały rok „ – *Przemysław Dworakowski Elektrociepłownie Wybrzeże S.A.*

3. Prezentacja „Rozwój systemu ciepłowniczego w Gdańsku" – *Marek Dec Dyrektor ds. Handlowych Gdańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej Sp. z o.o.*

4. Prezentacja „Zrównoważony Rozwój szansą na lepsze życie mieszkańców Gdańska" *Krystyna Szymańska Dyrektor Agencji Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji Gdańskiej.*

5. Dyskusja

6. Zwiedzanie zakładu i prezentacja systemu ciepłowniczego

Pani Elżbieta Kowalewska - Dyrektor ds. Handlu i Rozwoju w Elektrociepłowni Wybrzeże.
Witam Państwa bardzo serdecznie na tym spotkaniu, które jest poświecone tematyce rynku ciepła i związana z tym ochrona środowiska.
Gospodarzami tego spotkania są Elektrociepłownia Wybrzeże i również Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej z Dyrektorem ds. zarządzania infrastrukturą. Wspólnie będzie do Państwa dyspozycji. Do dyspozycji włodarzy gminy Gdańsk i Gminy Sopot . Wszystkim tutaj obecnym dziękuję za tak liczne przybycie.
Mam nadzieję, że dzisiaj wspólnie odpowiemy na pytanie – jak wpływamy na jakość życia mieszkańców obu gmin.

W tym miejscu zaproponuje krótka zmianę w programie tego spotkania. Na początek proponujemy dwie krótkie dyskusje, prowadzone przez GPEC pt. **„Rozwój systemu ciepłowniczego w Gdańsku** oraz prezentacja EC Wybrzeże **„Ciepło sieciowe produktem najbardziej przyjaznym dla klienta".** Następnie krótka przerwa.
Po przerwie prezentacja Pani Krystyny Szymańskiej, która **podsumuje, jak te dwie Spółki wspólnie odpowiadają za jakość życia mieszkańców obu gmin.**

Pan Waldemar Dunajewski - Prezes EC Wybrzeże
Witam Państwa bardzo serdecznie i wspólnie z GPEC-em bę będziemy starali się przekonać do jednego z naszych produktów, jakim jest ciepło sieciowe, które to ciepło ma zalety, bo produkowane jest w sposób ekologiczny, jak równie z to, że wygrywa w konkurencji cenowej. Biorąc pod uwagę to, co się dzieje na rynku paliw i gazu, to będzie to ciepłem zdecydowanie najtańszym.
Energetyka w Gdańsku z zaczęła się ponad 100 lat temu od naszej firmy. Niedawno obchodziliśmy 45 lat, jako grupy zespołu elektrociepłowni Wybrzeże. Aktualnie działamy na terenie Gdańska, Gdyni. Stare elektrociepłownie wycofane zostały z eksploatacji, taki przykładem jest EC Ołowianka. Jesteśmy również akcjonariuszem w elektrociepłowni w Toruniu, gdzie mamy 74 % akcji, również jesteśmy akcjonariuszami w akcjonariuszami w innych firmach ciepłowniczych. 19 % mamy w wielkiej nowoczesnej elektrociepłowni Rybnik, skąd otrzymujemy już spore dywidendy.
Takie spotkanie odbyliśmy w Gdyni w ubiegłym tygodniu, któremu towarzyszyła bardzo ożywiona dyskusja.

Pan Przemysław Dworakowski - szef marketingu EC Wybrzeże
Ciepło sieciowe - jest produktem najbardziej przyjaznym klientowi. Aktualnie sieć ciepłowniczej zapewnia zaopatrzenie w ciepło 55 % mieszkańców Gdańska i blisko 10% mieszkańców Sopotu.. Na rynku miejskiej sieci ciepłowniczej działają dwaj partnerzy: Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej jako dystrybutor tego ciepła i my – Elektrociepłownie Wybrzeże, którzy jesteśmy producentami. Taki układ runku wymusza i jest bodźcem do tego, aby obie te firmy współdziałały, brały odpowiedzialność za rynek, za środowisko, za życie mieszkańców naszej aglomeracji. Jak widać na prezentowanym schemacie, miejska sieć ciepłownicza, zarządzana przez GPEC jest rozbudowana i sięga we wszystkie rejony miasta, co świadczy o dużej dostępności ciepła sieciowego.
Na przełomie ostatnich 5-ciu lat odnotowujemy spadek sprzedaży, który jest powodem , w naszym odczuciu, do chluby lokalnej społeczności, świadczy on bowiem o wzroście świadomości społecznej, wzroście potrzeby oszczędzania i racjonalizacji gospodarki ciepłem. Wg nas, główne przyczyny to owy wzrost racjonalizacji gospodarki ciepłem, składający się z jednej strony, na działania gdańskiego przedsiębiorstwa, poświęcone modernizacji sieci i stosowani nowoczesnych rozwiązań technologicznych, oszczędzających ciepło. Z drugiej strony to wzrost świadomości klienta końcowego, który zna, rozumie i stosuje mechanizmy świadczące o racjonalizacji zużyciu ciepła. To także szereg inwestycji w materię mieszkaniową w mieście, która służy zachowaniu ciepła w budynkach. Rzecz, która nie podlega dyskusji zależy od wyższych czynników, czyli zmiany klimatu.
Technologia skojarzona uznana została w Europie za najlepsza metodę oszczędzania energii pierwotnej i zmniejszania zanieczyszczeń. Uzasadnienie jest w technice, w termodynamice. Do wyprodukowania 50 jednostek ciepła i 35 jednostek energii elektrycznej, to do elektrociepłowni musimy dostarczyć 100 jednostek paliwa. Tymczasem w przypadku wytwarzania rozdzielonego, wytworzenie 50 jednostek ciepła w ciepłowni wymaga dostarczenia ok. 56 jednostek paliwa. Tym samym, aby wytworzyć 35 jednostek energii elektrycznej to do elektrowni trzeba dostarczyć 92 jednostek paliwa. W efekcie, przy zsumowaniu tych liczb mamy ok. 50% paliwa więcej, do wytworzenia tej samej ilości ciepła i energii elektrycznej. Warto również zwrócić uwagę na obciążenie środowiska

stratami. W przypadku elektrociepłowni to tylko 15 jednostek, a w przypadku wytwarzania rozdzielnego to aż 63 jednostki.
Przez 40 lat naszej wspólnej historii z miastem , dotychczas firma zorientowana była właśnie na tę wysokosprawną technologię, na jej ulepszanie, na dobry stan techniczny urządzeń, na właściwe parametry prowadzonych procesów technologicznych. Miało to odzwierciedlenie w naszej starej misji, gdzie nacisk był położony na to, ż jesteśmy producentem niezawodnym. Ostatnie pięć lat, obserwacja rynku i działalność pionu handlu i rozwoju przyniosła przeorientowanie naszej spółki na potrzeby naszych klientów, co znalazło odzwierciedlenie właśnie w nowej misji naszej spółki, gdzie dobro naszego klienta stawiamy na pierwszym miejscu, mając na uwadze i niezawodność i konkurencyjność. Jednocześnie współdziałamy w otoczeniu z naszymi partnerami w pełnym zaufaniu i na drodze dobrych, partnerskich stosunków.
Wejście w grupę EDF wzmocniło zastosowanie zasady zrównoważonego rozwoju w naszej spółce, która polega na równomiernym rozwoju, na równomiernych inwestycjach w trzy pola. Pola: techniki, ekologii i społeczności lokalnej.
Na terenie elektrociepłowni gdańskiej dokonano wielu modernizacji, a nasze systemy technologiczne są w ciągłym monitoringu emisji do atmosfery. Ponadto dokonaliśmy zamknięcia układu wody chłodzącej, aby uchronić wody w Gdańsku przed możliwością jakiegokolwiek skażenia. Modernizujemy aktualnie naszą gospodarkę wodno-ściekową, aby uczynić je jeszcze bardziej przyjaznymi i jeszcze bardzie prośrodowiskowymi. Od pewnego czasu na forum ekologii działaliśmy ze spółką Polyaytag, która zajmuje się przetwarzaniem naszych popiołów lotnych, a uzyskane z nich kruszywo znajduje zastosowanie w budownictwie. Inne uboczne produkty spalania wykorzystywane są w budownictwie drogowy, w przemyśle, służą jako wypełnienia do wałów przeciwpowodziowych. Systematycznie ograniczamy prace naszych składowisk, rekultywując zamykane kwatery, dokonując zalesienia.
Współpraca ze społecznością. Ostatni taki przykład to projekt zielonego parku u zbiegu ulicy Smoluchowskiego - Skłodowskiej – Alei Zwycięstwa, który realizujemy.
To, że jesteśmy firmą od lat związana ze środowiskiem sprawia, że również próbujemy patrzeć w przyszłość. Przejawem naszego spojrzenia w przyszłość jest zainteresowanie programem wodno-ściekowym Gdańska, w którym w tej chwili uczestniczymy w partnerstwie z Gdańskimi Instalacjami Wodno - Kanalizacyjnymi, SAUR Neptun Gdańska w programie pilotażowego współspalania osadów pościelowych, gdzie paliwo z wysuszonych osadów jest dodawane w odpowiedniej, ściśle przestrzeganej proporcji do strumienia węgla służącego do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej.
Zestawienie – z jednej strony zachowania rynkowego, a z drugiej tego wszystkiego co dzieje się w firmie może prowadzić do jednej refleksji. Refleksji poświęconej utrzymaniu kosztu jednostkowego produkcji na poziomie akceptowalnym dla naszych klientów i jest pytanie w jaki sposób można to osiągnąć? Odpowiedź nasuwa się prosta – nowe przyłączenia zarówno nowych obiektów związanych z rozwojem miasta zlokalizowanych bezpośrednio w pobliżu miejskiej sieci ciepłowniczej jak również istniejących już obiektów.
Jeżeli zapewnimy maksymalne wykorzystanie istniejących zdolności produkcyjnych i przesyłowych miejskiej sieci ciepłowniczej, to na pewno będziemy oddziałowywać pozytywnie na problem niskiej emisji w Gdańsku. Również działamy zbawiennie na energię pierwotną, która jest wysokosprawna, efektywna, technologia kogeneracyjna zużywa prawie 50% mniej. Wszystko to, w zestawieniu z akceptowalnym kosztem jednostkowym chyba pozwoli udowodnić lub przynajmniej poprzeć tezę, że ciepło z miejskiej sieci ciepłowniczej jest najbardziej przyjazne dla klienta.

Pan Edward Afanasju - Dyrektor ds. Zarządzania Infrastrukturą w GPEC omówił
rozwój systemu ciepłowniczego w Gdańsku – stan i rozwój ciepłownictwa w Gdańsku.
Powiedział między innymi :

Odbudowa i rozbudowa Gdańska wiązała się budowa licznych ciepłowni, licznych systemów cieplnych, które w wyniku wybudowania elektrociepłowni na Ołowiance zostały złączone ze sobą. Powstawał gdański system ciepłowniczy w wyniku rozbudowy elektrociepłowni Ołowianka a następnie budowy i rozbudowy EC II.
W wyniku tych działań powstał system, który jest zbyt rozbudowany i przeszacowane zostały potrzeby systemu w latach kiedy go projektowano i wykonywano. Moc projektowa sięga ponad 1100 megawatów, a w tej chwili moc zamówiona wynosi tylko 670 megawatów. Długość sieci cieplne wybudowanej w tych latach to ponad 520 km, rozległość systemu tzn. od źródła do ostatniego odbiorcy wynosi do ok. 13 km. Oprócz tego systemu scentralizowanego, zaradzamy również systemem lokalnym, czyli 25 źródłami, gdzie moc zainstalowania wynosi i ponad 60 megawatów, a długość sieci lokalnych ponad 40 km.
Z uwagi na odległość od źródła do ostatnich odbiorców zbudowano w systemie stacje podnoszenia ciśnień. W tej chwili są to ot trzy stacje : Zaspa. Wileńska i Słowackiego. W chwili obecnej budowana jest stacja Kartuska, która umożliwi pompowanie wody w kierunku górnego tarasu i kierunku rozbudowywanych terenów na Gdańsku Południe.
System zasila część południową Sopotu i górny taras. Źródła, które jakby są takimi satelitarnymi źródłami wokół tego systemu, to jest :

- źródło gazowe na terenie osiedla Osowa,
- źródło węglowe na terenie Kokoszek,
- kotłownia Równa, w tym roku likwidowana i inne, które będą likwidowane a dotychczasowi ich odbiorcy będą podłączeni do ogólnego systemu ciepłowniczego Gdańska.

Źródło Matarnia, jest to elektrociepłownia gazowa, która do użytku oddana została w zeszłym roku. Jest to obiekt na wskroś nowoczesny, który spełnia wszystkie wymogi środowiskowe, unijne związane z eksploatacją. Obiekt ten powstał w wyniku dofinansowania grantów z Banku Światowego w wysokości ponad 2 mln dolarów.
Od 1992 r. od dnia dzisiejszego to jest problem modernizacji gdańskiego systemu ciepłowniczego – była pożyczka z Banku Światowego, z której dokonano szeregu inwestycji, które skutkowały likwidacją lokalnych źródeł i rozbudową sieci ciepłowniczej do tych obiektów. Jeśli mówimy o lokalnych źródłach, to należałoby zwrócić uwagę na kotłownie gazową w Osowie, która powstała w miejsce 7-miu kotłowni opalanych paliwem stałym. Była to inwestycja, która znacząco wpłynęła na poprawę bytu mieszkańców na tym terenie.

<u>Rezerwy w gdańskim systemie ciepłowniczym.</u> Tak jak powiedziałem na wstępie system ten budowano z myślą, że miasto będzie się rozbudowywało w nieskończoność. Niestety, zmieniły się oczekiwania i z uwagi na mniejsze tempo wzrostu rezerwa systemu wynosi ok. 40%, a rezerwa w źródle ok. 11 % , co powoduje, ze straty przesyłowe na sieci wynoszą w tej chwili ok. 15,8 %. Jest to różnica pomiędzy zakupem a sprzedażą. Jest to bardzo ważny wskaźnik świadczący o efektywności przesyłu. Zgadzam się z tym, aby jak najbardziej dociążyć system, ponieważ te starty z uwagi na dociążenie nie wzrosną, a jednostkowo zmaleją. W związku z tym planujemy nowe przyłącza, zasilenia nowych osiedli mieszkaniowych, modernizacja infrastruktury. Chciałbym tutaj dodać, że operujemy nowoczesnymi urządzeniami diagnostycznymi oceną strat ciepła na przesyle. Dokonaliśmy naloty kamerą termowizyjną nad miastem i dysponujemy materiałami, które potrafią dokładnie ocenić, które miejsca są najsłabsze, które wymagają działań modernizacyjnych. Równocześnie stosujemy nowoczesne technologie układania infrastruktury.
Ostatnio powstaje w mieście projekt założeń do planu zaopatrzenia w ciepło, energię elektryczna i paliwo gazowe dla Miasta Gdańska – projekt opracowuje firma z Katowic. Autorzy opracowujący ten materiał przewidują wzrost zapotrzebowania na ciepło w mieście netto, czyli z uwzględnieniem tych odbiorców, którzy odejdą od sieci.

Prowadzimy sukcesywne poszukiwanie nowych odbiorców. Szansą dla nas jest zasilanie obiektów przemysłowych, użyteczności publicznej i obiektów handlowych, co spowoduje dociążenie tego systemu, zwiększając efektywność przesyłu ciepła. Przedsiębiorstwo nasz e również oferuje nowe usługi, tj. wytwarzanie energii cieplnej w elektrociepłowni Matarnia. Również naszym działaniem jest wytwarzanie chłodu, co w przyszłości naszym odbiorców umożliwi korzystanie z tego chłodu w postaci klimatyzacji. Utworzyliśmy serwis, który umożliwia naszym klientom korzystanie z naszych usług, tzw. około ciepłowniczych. Jest to również bardzo oczekiwane działanie odbiorców z uwagi na to, że instalacje wewnętrzne budynkach wymagają dużych nakładów, gdyż nie opiekowano się nimi dostatecznie. Ten obecny ich zły stan techniczny powoduje zwiększenie zapotrzebowania na ciepło, a tym samym rosną koszty ogrzewania budynku.

Plany na przyszłość:
Wzrost ilościowy i jakościowy oferowanych usług . W zasadzie my to już realizujemy. Rozwój ilościowy to zdobywanie jak największej ilości odbiorców, przyłączenie ich do sieci i zmniejszanie strat. . Rozwój jakościowy w zakresie obsługi klienta – jako pierwsi w Polsce uzyskaliśmy certyfikat.

Pani Elżbieta Kowalewska – Dyrektor ds. Handlu i Rozwoju EC Wybrzeże
Dziękuję bardzo za te wystąpienia. Myśl przewodnia jak a w nich się przewijała, to przede wszystkim istniejąca rezerwa w miejskim systemie ciepłowniczym, 40%, którą jesteśmy zainteresowani, żeby optymalnie wykorzystać. Wykorzystać nie tylko ku poprawie jakości życia mieszkańców, którzy jeszcze z tej miejskiej sieci cieplnej nie korzystają, czyli tych, których nazywamy małymi przyłączami, jednoczenie pozyskując tych, którzy przyczyniają się do rozwoju miasta, ale również tych, którzy są dzisiaj źródłem niskiej emisji. Trzeba pamiętać, że wykorzystanie tych rezerw, które funkcjonują w miejskiej sieci ciepłowniczej, zarówno u dystrybutora jak i producenta, wpływa to również na jakość życia konkurencyjności tej sieci ciepłowniczej dla klientów istniejących. Jest to 55 % mieszkańców gminy Gdańsk i przede wszystkim ich jakość życia, jakość życia ekonomicznego i ekologicznego powinna nam wspólnie leżeć na sercu. Zapraszam teraz na krótka przerwę.

Po przerwie:

Pani Elżbieta Kowalewska – Dyrektor ds. Handlu i Rozwoju EC Wybrzeże
Rozpoczynamy druga część naszego spotkania. Zobaczymy, czy te działania proekologiczne zarówno w Elektrociepłowniach Wybrzeże, jak i źródłach lokalnych prowadzono przez GPEC przynosi efekty i co mamy jeszcze wspólnie do zrobienia.

Pani Krystyna Szymańska - Dyrektor Fundacji Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji Gdańskiej (ARMAAG). Powiedziała między innymi:
Fundacja nasza zajmuje się monitoringiem regionalnym od 1993 roku, a fizycznie od 1997r.
Dekada 2005 – 2014 została przez ONZ ogłoszona dekadą zrównoważonego rozwoju. Wymaga to do zmiany dotychczasowych form produkcji, konsumpcji i dotychczasowego sposobu myślenia o ingerencji człowieka w środowisko.
Strategia zrównoważonego rozwoju Gdańska - pierwszy program został opracowany w roku 1999, w którym to opracowaniu omówiono szczegółowo wszystkie aspekty, które mogą odpowiedzieć na sformułowaną w roku 1987 przez komisję ONZ tezę. Zrównoważony rozwój stara się zaspokoić potrzeby teraźniejsze, zachowując jednocześnie możliwość zaspokajania potrzeb następnych pokoleń. W tym dokumencie, jeśli chodzi o nasze miasto to w zasadzie poruszone zostały wszystkie aspekty, począwszy od człowieka a skończywszy na odpadach.

Zrównoważony rozwój wymaga pewnej oceny, dlatego do jego stanowiskowania wyznaczono wskaźniki zrównoważonego rozwoju.
Pani Szymańska omówiła wskaźniki, które są tematem tego spotkania, tj. energetyka i jakość powietrza.

Pani Elżbieta Kowalewska - Dyrektor ds. Handlu i Rozwoju w EC Wybrzeże
W planie było zwiedzanie naszego ciągłego systemu monitoringu, natomiast liczby mówią same za siebie.

W tym miejscu omówiono działanie ciągłego systemu monitoringu emisji.

Pani Krystyna Szymańska - Dyrektor Fundacji Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji Gdańskiej
Czy kotłownie przy ul. Zawiślańskiej i Równej będą likwidowane ? Emisja zależy również od jakości stosowanego opału. .

Pan Edward Afanasju - Dyrektor ds. Zarządzania Infrastrukturą w GPEC omówił
Jeżeli chodzi o stosowane w nich paliwa , to jego parametry są właściwe. W tej chwili trwa budowa sieci do kotłowni Równa. Natomiast, jeśli chodzi o kotłownie Zawiślańską, to jeśli chodzi o część dokumentacyjną, to wszystko jest przygotowane, aby uruchomić proces inwestycyjny. W najbliższym czasie należałoby się spodziewać również likwidacji tej kotłowni, która ma ok. 20 megawatów mocy i jest to w tej chwili największy obiekt, jeśli chodzi o produkcję ciepła w naszym przedsiębiorstwie. Najbliższy czas, to czas który umożliwi wykonanie tej inwestycji z uwagi na sezonowość. W moim odczuci będzie to początek przyszłego roku.

Radny Maciej Lisicki - wiceprzewodniczący Komisji
Będę bronił tezy, że nie możemy skazywać miasta na monopolistę w zakresie ogrzewania. Jeżeli będzie taka sytuacja, że będziemy zabraniać uruchomiania nowych źródeł emisji, wysokiej jakości , na terenie miasta , to powodujemy, że wzmacniamy rolę monopolisty. Ja rozumiem racje ekologiczne, ale z kolei racje ekonomiczne w stosunku do całej grupy mieszkańców Gdańska powodują, że musimy mieć możliwość alternatywnych źródeł zaopatrzenia w energię cieplną.
Mam pytanie do GPEC-u, dotyczące modernizacji aktualnej sieci. Jadą ulica marynarki Polskiej widziałem remonty sieci, które są prowadzone na powierzchniowo. Domyślam, się, że z powodu prądów błądzących one pozostaną na powierzchni. Czy istnieje szansa na schowanie pod ziemię na terenie Gdańska aktualnie przebiegających napowierzchniowych sieci ciepłowniczych. Czy odcinki sieci biegnące na powierzchni sieci są uzasadnione i nie ma możliwości schowania ich pod ziemie. Mam przede wszystkim na myśli Wrzeszcz, ul. Kliniczna, odcinki na ul. Beethovena. Jak tej chwili wygląda odpowiedzialność za szkody wywołane prądami błądzącymi od linii tramwajowej i kolejowej na sieć GPEC-owską. Jeżeli ulega zniszczeniu siec GPEC- w wyniku prądów błądzących, to po czyjej stronie leży odpowiedzialność za koszty naprawy tej sieci.

Pan Edward Afanasju - Dyrektor ds. Zarządzania Infrastrukturą w GPEC
W naszym przedsiębiorstwie istniej system ochronny przed prądami błądzącymi. Praktycznie każda zdiagnozowana taka konieczność kończy się budową stacji.
Jeżeli chodzi o kwestie związane z wymiana izolacji sieciach napowietrznych, to oczywiście każda taka inwestycja musi być poprzedzona analizą ekonomiczną. Z jednej strony można postawić tezę, że można zakopać wszystkie sieci, poprzesuwać wszystkie, które komukolwiek przeszkadzają, ale należy postawić pytanie, kto za to zapłaci. Niestety, za to muszą zapłacić odbiorcy. Nie możemy pogodzić się z taką sytuacją, w związku z tym rozumiem, że geneza tego pytania wynika z tego, iż wygląd tych sieci jest fatalny. Zgadzam się tym, dlatego w naszym przedsiębiorstwie podjęliśmy pewne działania, a

mianowicie wymianę tych izolacji na izolacje, które będą – z jednej strony powodowały zmniejszenie strat w przesyle, a z drugiej strony jest to system na tyle trwały, ż drobni złomiarze, którzy zrywali ta blachę , nie będą teraz mogli tego robić, gdyż zastosowana technologia uniemożliwia kradzież blach. Planujemy, że w ciągu dwóch lat wymienimy izolację na wszystkich sieciach napowietrznych i będą one wyglądały bardzo estetycznie.

Radny Maciej Lisicki - wiceprzewodniczący Komisji
Są miejsca, gdzie sieci ciepłownicze przebiegają po terenach prywatnych, ogródkach przydomowych. Jak jest ewentualnie kwestia roszczeniowa w takich przypadkach. Czy GPEC próbuje wykupywać te kawałki gruntów.

Pan Edward Afanasju - Dyrektor ds. Zarządzania Infrastrukturą w GPEC
W tej chwili, jeżeli chodzi o sieci, to trzeba indywidualnie to rozpatrywać pod względem prawnym każdy odcinek w przypadku jakiś roszczeń mieszkańców. Trudno mi w tej chwili odpowiedzieć jaki jest stan prawny. Zakładamy, że wszystkie sieci były budowane na podstawie pozwoleń na budowę, czyli zgodnie z prawem a roszczenia właścicieli gruntów zawsze mogą występować i to nie tylko dotyczy ciepłowników, ale i gazowników, instytucji przesyłających wodę, ścieki, energię elektryczną itd. .

Radny Maciej Lisicki - wiceprzewodniczący Komisji
Czy jest praktyk a wykupu terenu, gdzie przebiegają sieci.

Pan Edward Afanasju - Dyrektor ds. Zarządzania Infrastrukturą w GPEC
Wykupów nie, gdyż sieć nie jest przywiązana do gruntu z punktu widzenia prawa, więc nie ma takiej potrzeby, aby powiększać wartość przedsiębiorstwa i obciążać naszych odbiorców dodatkowymi kosztami związanymi z eksploatacją. Nie ma taki polityk, aby wykupywać grunt.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji
W imieniu Komisji Rozwoju przestrzennego i swoim własnym chciałbym podziękować gospodarzom za zaproszenie i umożliwienie brania udziału w tym spotkaniu. Zanim podzielę się swoimi myślami, to odniosę się do kilku wypowiedzi.
Z wypowiedzi Pani Szymańskiej odniosłem wrażenie, że chciałaby Pani zasugerować, że planowanie przestrzenne odbywa się z pominięciem uzgodnień ze służbami związanymi z ochroną środowiska, co nie jest prawdą. Ta dziedzina życia jest ściśle uregulowana przepisami prawa każdy plan, przynajmniej w Gdańsku, te wszystkie wymogi spełnia.
W czasie tych trzech prezentacji, nasi gospodarze dowodzili, że mają najtańszy koszt jednostkowy energii i produkcja tej energii jest bardzo korzystna dla środowiska, co wszyscy pozostali Państwo to potwierdzacie i prawdopodobnie jest to prawda. Dowiedzieliśmy się również, że wykorzystanie tej energii jest na poziomie ok. 50%. Dlaczego tak się dzieje. Myślę, że odpowiedzią na to jest jaki koszt otrzymuje odbiorca. Ta niska cena, jaka daje nam EC to odbiorca tego jest GPECX, bo nie sprzedaży dla indywidualnych odbiorców. Kupującym jest GPEC, który przez system swoich sieci doprowadza do tą energię do odbiorców.
Powiedziano również, że należy powiększyć ilość odbiorców i tutaj zaczynają się problemy, ponieważ my w planowaniu przestrzennym zaznaczmy, że źródłem energii w Gdańsku musza być źródła o niskiej emisji, tzn. jak najbardziej przyjazne środowisku. Budujący – inwestorzy wybierają tą najtańszą, ale niestety często najtańsza w realizacji a niekoniecznie w eksploatacji. Konkurencyjne są tutaj sieci gazownicze i elektryczne, ponieważ koszt inwestycji w stosunku do kosztu budowy sieci ciepłowniczej jest kilku a nawet kilkanaście razy tańszy. Powinniśmy się zastanowić, w jako sposób doprowadzić do tego, żeby budowniczowie domów chcieli korzystać z tej energii korzystać i takie wnioski się pojawiają. Niestety trzeba wyłożyć znaczne środki, które przez dłuższy czas

będą zamrożone, na rozbudowę istniejącej sieci i oferowanie przyszłym potencjalnym odbiorcom podłączenia się do sieci.
Inną ważną rzeczą jest likwidacja istniejących ciepłowni węglowych, które zanieczyszczają. Kotłownia Zawiślańska czeka od 6-ciulat na podłączenie do EC. Są również takie tereny w mieście Gdańsku, tereny zurbanizowane, gdzie znajdują się stare budynki nie posiadające wewnętrznej instalacji . W tym przypadku oprócz GPEC-u na rynek wchodzą właściciele budynków, w tym miasto. Tutaj warto byłoby zastanowić się, zorganizować seminarium na temat w jaki sposób połączyć wysiłek finansowy właścicieli budynków, GPEC, EC jeden wspólny program i wówczas jest szansa wykorzystania tego potencjału ciepłowniczego.

Pan Waldemar Dunajewski - Prezes EC Wybrzeże
W Polsce powołany został Urząd Regulacji, który nie pozwala nikomu – ani GPEC ani EC- aby podniósł cenę zgodnie z inflacją, a z kolei , gdzie jest gaz to nikt tej ceny nie pilnuje.
Była tutaj mowa o prawie dwukrotnym przewymiarowaniu systemu ciepłowniczego a logika nakazuje, aby to wykorzystać. Miasto w planach miejscach określa rodzaj niezbędnej infrastruktury na danym osiedlu - energia elektryczna zawsze, gaz lub scentralizowane ciepło. Za wybudowanie infrastruktury zawsze zapłaci klient.
Tutaj nie było mowy o tym, że w ciągu ostatnich pięciu lat ci sami klienci biorą o 30% ciepła mniej niż przedtem. Budynki są opomiarowane a klienci oszczędzają. W tych naszych dwóch firmach koszty stałe to łącznie ok. 70 %.
Np. kotłownia na Stogach ma 20 megawatów mocy i zostanie podłączona do systemu ciepłowniczego, to te koszty stałe u producenta rozłożone są na więcej użytkowników. Urząd Regulacji ma metodę tzw. kosztową i dokładnie kalkuluje jakie są koszty i od tego roku pozwala na pewien zwrot kapitału. Przy tak rozwiniętej infrastrukturze w interesie miasta, mieszkańców zasilanych przez z EC jest dołączanie nowych odbiorców, aby te koszty stałe rozkładać na większą ilość odbiorców. My jaklo energetycy popieramy działania oszczędnościowe, dlatego nie narzekamy, że mamy mniejszy popyt na ciepło.
Konkurencja - ile klientów dotychczas zasilanych z EC może odejść od tego systemu? Róbmy wszystko, aby do tego sytemu dołączać nowe budownictwo, nowe zakłady pracy.
Ogrzewanie z kotłów olejowych kosztuje średnio dwa razy drożej.

Pani Hanna Dzikowska - Pomorski Urząd Wojewódzki
To dzisiejsze spotkanie to może początek współpracy Urzędu Wojewódzkiego z Radą i Prezydentem Miasta Gdańska, jak również Radą i Prezydentem Miasta Sopotu. Myślę, że ekologii połączy nasze myślenie systemowe i poprawę technologii. Wszystko to po to, aby nasi mieszkańcy żyli w coraz lepszych warunkach.
Zaobserwowano i poddano ocenie stan powietrza całego naszym województwie. Oprócz tej corocznej ocenie uzyskaliśmy informację o przekroczeniach wartości odniesienia dla jednej stacji pomiarowych na terenie Wrzeszcza. Ilość przekroczeń jest taka, że należy przystąpić do sporządzenia programu ochrony powietrza, do którego wykonania zobowiązany jest Wojewoda i dotyczy tych aglomeracji, w których nastąpiło przekroczenie. Trójmiasto traktowane jest jako jedna aglomeracja. Z uwagi na to, ze nastąpiło przekroczenie stężenia pyłu zawieszonego na jednej tylko stacji pomiarowej w centrum Wrzeszcza to będziemy musieli zrobić program dla wszystkich trzech miast. W programie tym będziemy musieli między innymi zaproponować rozwiązania technologiczne, które spowodują ograniczenia emisji tak, żeby dojść do wymaganych stężeń powietrza. I tutaj zacznie się współpraca pomiędzy autorami programu ochrony powietrza a władzami miasta. W programie tym trzeba będzie wskazać, jakie działania organizacyjne i inwestycyjne będą musiały być podjęte, ażeby ograniczyć emisje szkodliwe do powietrza.

Jak mi wiadomo, na ukończeniu jest opracowywanie założeń do programu zaopatrzenia miasta w energię elektryczną, ciepło i gaz jak również przystępuje miasto to planu ograniczania emisji zanieczyszczenia powietrza. Te plany trzeba zgrać z sobą.
Nasz plan ograniczenia zanieczyszczenia powietrza będzie realizowany w pierwszej połowie przyszłego roku i myślę, że plan miasta ograniczenia emisji zanieczyszczeń powinien oprzeć się na bazie emisji, którą posiada Urząd Marszałkowski. Proponuję współpracę z Wydziałem Ochrony Środowiska, abyśmy te wszystkie działania skorelowali a wszystkie wnioski zrealizowali.

Pani Halina Czarnecka - Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska
Chciałabym tutaj nawiązać do planowania przestrzennego, ponieważ ja uważam, że jest to cel i podstawowe działanie każdego miasta. Jeżeli planujemy jego rozbudowę, to podstawą jest zapewnienie infrastruktury i musimy to zapisać w planie. Dawanie dowolności w wybraniu źródła zasilania może spowodować, że będzie to racjonalnie ekonomiczne, natomiast niekoniecznie ekologiczne albo wręcz nieekologiczne. Tak jak kiedyś bardzo popularne były przydomowe oczyszczalnie ścieków to na zachodzie przestały być one już budowane. W tej chwili się je już likwiduje i podłącza do grupowej oczyszczalni w danym mieście. Tylko wtedy można dobrze to monitorować i od zbiornika odprowadzać ścieki dobrze oczyszczone. To się wprost przekłada na inną infrastrukturę, która służy mieszkańcom.
Planowanie przestrzenne i zagospodarowanie to jest najważniejsza rzecz i w ogóle nie można mówić o rozwoju Miasta, jeśli najpierw nie zrobimy planu uciepłowienia, planu gospodarki ściekami.

Radny Janusz Kasprowicz - członek Komisji
W każdym tutaj wystąpieniu przewijają się wątki ekologiczne z ekonomicznymi. Wiem, że GPEC wyszedł z dość atrakcyjną ofertą dla odbiorców indywidualnych i specjalnych. Kwestia ekologii jest tutaj oczywista bo likwidacja każdego lokalnego źródła ogrzewania musi przynieść korzyści.
Jeżeli EC ma rezerwy ciepła 40 w sieciach przesyłowych i dość znaczne bo 15,8 % straty sieciowe, to analiza tych dwóch liczb, skłania Państwa do wyjścia z korzystną ofertą na zewnątrz.
Ja chciałbym, aby z jednej strony bogaciły się firmy np. produkujące ciepło a z drugiej strony, aby koszt ogrzewania dla indywidualnych odbiorców był jak najniższy.
Jeśli ten program wynika z porównania dwóch elementów owych strat i rezerwy, to może to spowodować z wyjściem z ofertą niższych cen.
Czy sprzedając i kupując ciepło, zarządzając siecią, która to ciepło płynie, to Państwo macie interes, który ma podłoże ekonomiczne i musi być między Wami współpraca.

Pan Waldemar Dunajewski - Prezes EC Wybrzeże
Współpraca jest faktem i pozyskiwanie nowych odbiorców daje korzyści obu firmom i również daje korzyści istniejącym odbiorcom. Aktualnie prawo jest tak skonstruowane, że oddzielnie taryfę Urząd Regulacji nam zatwierdza jako producentowi. GPEC tylko to refakturuje plus drobne koszty przesyłu.
Od kilku lat zmiany cen są mniejsze niż inflacja - w tym roku dostaliśmy zgodę na 1,2%, gdzie inflacja wynosi 2,7% . Podwyżka niższa niż inflacja to realny spadek ceny.
Jeśli chodzi o naszą firmę, to poza ciepłem produkujemy energię elektryczną i ze względu na bezpieczeństwo Polski Północnej odgrywamy strategiczną rolę. Najbliższa elektrownia jest 400 km na zachód w Dolnej Odrze, tj. pod Szczecinem a druga elektrownia to Ostrołęka. Praktycznie te dwie elektrociepłownie Gdańsk i Gdynia z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego w systemie elektroenergetycznym odgrywają specjalną rolę, bo awarie sieci najwyższych napięć są częste.
Pan Edward Afanasju - Dyrektor ds. Zarządzania Infrastrukturą w GPEC
W chwili przesyłu ciepła w takiej ilości, jaka jest w tej chwili w systemie, to straty te wynoszą 15,8 %. Wyobraźmy sobie hipotetyczną sytuację, że przyłączymy nowych

odbiorców i budujemy dodatkowo 10 km nowej sieci i dołączamy do tych ponad 500 km sieci obecnie istniejącej – straty na przesyle będą takie same, bo to 10 km jest nieporównywalna do 500 km sieci, wielkich średnic. Jednostkowo odbiorca w tym momencie obciążony jest mniejszą stratą, czyli jednostkowa ciepła będzie mniejsza.
W jaki sposób zachęcamy nowych odbiorców do podłączania się do systemu? Otóż, nowy odbiorca nie ponosi żadnych kosztów na budowę sieci, jeśli natomiast chodzi o przyłącza pomiędzy budynkiem a siecią, to jest to 25% i cenę możemy negocjować. Finansujemy natomiast w większości wszystkie węzły ciepłownicze w nowo budowanych obiektach. Wyobraźmy sobie developera, który ma dylemat, czy przyłączyć się do miejskiego systemu ciepłowniczego czy wybudować sobie kotłownie gazową. Wiadomo, że w każdym przypadku musi wybudować instalację wewnętrzną. Ma natomiast do wyboru wybudowanie przyłącze gazu i kotłowni gazowej, albo zwrócić się do naszej firmy i my wybudujemy przyłącze obciążając 25 % kosztów a węzeł cieplny zostanie sfinansowany przez nas. Więc jest tutaj diametralna różnica, jeśli chodzi o nakłady inwestycyjne.
Prowadzimy szeroką kampanię informacyjną, ponieważ edukacja odbiorców końcowych jest najważniejsza.

Pani Elżbieta Kowalewska - Dyrektor ds. Handlu i Rozwoju w Elektrociepłowni Wybrzeże.
Chciałaby się odnieść jeszcze do wspomnianych rezerw, bo wzbudziły one tutaj ogromne zaniepokojenie. Rezerwy:

- 40% w sieciach przesyłowych
- 11 % w urządzeniach produkcyjnych.

Dlaczego tylko 11 %? Pokazywano tutaj jak nadążamy za rynkiem, ale takie możliwości nadążania ma producent, który posiada nie tylko jedno źródło, ale posiada źródło, które na dzień dzisiejszy jest zasilane ośmioma urządzeniami wytwórczymi. My mamy możliwości nadążania za tym rynkiem, którego efekty poszanowania ciepła są i musimy w ten sposób, elastycznie w tym źródle, które ma kilka jednostek wytwórczych, ma możliwości dostosowania się do tego rynku. Nie można sobie tego niestety wyobrazić na sieci ciepłowniczej i takich możliwości nie mamy, dlatego dzisiaj w naszych działaniach handlowych wspieramy GPEC.
Jeśli chodzi o inne źródła niskiej emisji, to są już programy, których my sami już nie dźwigniemy. Do tego potrzebujemy również zaangażowania miasta.

Radny Maciej Lisicki – wiceprzewodniczący Komisji
Jeżeli developer ma interes ekonomiczny korzystania z miejskiej sieci ciepłowniczej (msc), to zgadzam się na to, ale nie zgadzam się na pewien dyktat, że w tej czy innej części miasta mam tylko możliwość korzystania z msc.

Pan Przemysław Dworakowski - szef marketingu EC Wybrzeże
Trzeba zawsze patrzeć przez pryzmat 3 E: energia, ekonomia, ekologia. Zgodnie ze standardami unijnymi, hierarchia sposób zasilania jest następująca:

1. energia najbardziej przyjazna dla człowieka, czyli energia zielona. Jeżeli nie ma takich możliwości to:
2. energia skojarzona,
3. energia czarna.

W warunkach miasta Gdańska w dzielnicach, gdzie jest sieć lub możliwości zbudowania połączeń, to trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że w zasadzie jest to racjonalne działanie ekonomiczne. Jedyną możliwością lub prawie jedyną pozostaje przyłączenie do sieci, bo energia zielona w warunkach miasta Gdańska będzie miała znaczenie wyłącznie wspomagające bądź uzupełniające.
Wczoraj na posiedzeniu Komitetu Sterującego przyjęliśmy finalną wersję projektu założeń zaopatrzenia miasta w energię cieplną, elektryczną i gaz i na pewno skierowane to zostanie do Rady Miasta do uchwalenia. W dokumencie tym zapisane są pewne rzeczy

strategiczne. Nie może być tak, aby patrzeć tylko przez pryzmat najtańszych cen. Mówmy – relatywnych cen.
Żeby zobaczyć jaka jest ekonomiczność sposobu zaopatrzenia w ciepło, to trzeba by patrzeć w rachunku ciągnionym i z punktu widzenia całkowitych rocznych kosztów: koszty stałe i koszty zmienne. W tym rankingu miejska sieć ciepłownicza wychodzi bardzo dobrze. Gdyby sezon ciepłowniczy nie trwał 7,5 miesiąca, ale 12 miesięcy to straty byłyby mniejsze.

Pani Elżbieta Kowalewska - Dyrektor ds. Handlu i Rozwoju w Elektrociepłowni Wybrzeże.
Zrobiliśmy wspólna kampanię – ciepło dostępne cały rok i mamy nadzieję, że będziemy grzali nie tylko w okresie listopad - marzec.

Radny Tadeusz Mękal – przewodniczący Komisji
Nie ma przeszkód prawnych, aby sieć ciepłownicza w Gdańsku się rozwijała. Może się rozwijać gdzie chce i dokąd chce, tylko znajdźcie tych odbiorców i nie mówcie, że miasto jest winne temu, że nie macie odbiorców. Miasto nie jest inwestorem sieci ciepłowniczej . Skończyły się czasy kiedy Państwo budowało sieć ciepłowniczą, a dlatego mamy jej w Gdańsku setki kilometrów. Teraz niestety są to już inwestycje własne przedsiębiorstw. Miasto w te inwestycje nie może wchodzić, ponieważ jest to sprzeczne z ustawą o samorządzie gminnym i powiatowym.
Mówimy tutaj o tym, w jaki sposób połączyć wysiłki organizacyjne, ale przede wszystkim finansowe wysiłki instytucji zainteresowanym tym, aby namówić klientów do korzystania z tych sieci.

Pan Maciej Lorek - Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska U.M. w Gdańsku
Zapoznałem się z założeniami do programu zaopatrzenia miasta w energię i zdałem sobie sprawę, że niesie on za sobą bardzo silne skutki gospodarcze. Zgodnie z dyrektywami unijnymi - to pierwszym priorytet nie jest ograniczenie pyłu tylko ograniczenie CO2. W związku z tym powinniśmy budować, albo elektrownie wiatrowe, albo elektrownię atomową. To są dwa pierwsze wnioski do programu. Dlatego chciałbym państwa zaprosić na listopad, aby w wąskim gronie - EC, GPEC, Urząd Wojewódzki, Marszałkowski- omówić jakim kierunku ten program dla Gdańska powinien ewaluować.
Kolejny problem to emisja niezorganizowana, szara strefa, warunki gospodarcze. Muszę powiedzieć, że nowi sobie radzą w nowych realiach gospodarczych, natomiast chodzi o takie dzielnice jak Wrzeszcz i Starówka, które cały czas nie są podłączone do systemu. Dużo jest zmian na inne ogrzewanie, ale jest tam problem blokowania się kominów i wymyka się to trochę spod kontroli. Dlatego chciałbym zachęcić do stworzenia jakiego kompleksowego programu termomodernizacji na dzielnicę Wrzeszcz i Starówkę, która w ogóle nie ma systemu ogrzewania. Program ten jest bardzo trudny, bo praktycznie miasto Gdańsk nie jest właścicielem tych mieszkań. Są to często wspólnoty mieszkaniowe.

Radny Maciej Lisicki - wiceprzewodniczący Rady
Moja Spółdzielnia Mieszkaniowa jest właścicielem 15-tu kotłowni gazowych i w związku z tym wiem, jakie koszty ponosi Spółdzielnia na utrzymanie tych kotłowni i dostarczenie mieszkańcom ciepła. Miałem wizytę Pani Dyrektor Kowalewskiej, która mnie namawiała i przekonywała do podłączenia się do sieci miejskiej. W moim przypadku różnica w cenie nie jest tak dramatyczna abym zdecydował się na podłączenie do GPEC-u, mimo, ze uwzględniam fakt, że muszę zamortyzować te urządzenia i odkładać pieniądze. U mnie jest drożej jak w GPEC-u, dlatego, że amortyzuje urządzenia i odkładam pieniądze na przyszłość.

Radna Danuta Putrycz - członek Komisji
Mieszkańcy ogrzewający mieszkania energia elektryczna, nie mają taryfy ulgowej, w związku z tym płacą ogromne rachunki w czasie sezonu grzewczego.

Pan Waldemar Dunajewski - Prezes EC Wybrzeże

Rynek energii elektrycznej to jest rynek całej Polski, także my sprzedajemy naszą energię różnym zakładom energetycznym, głównie jednak naszym odbiorcą jest ENERGA. Na całym świecie, poza Norwegią, ogrzewanie elektryczne jest najdroższe. Jest to najszlachetniejsza energia, jaką można sobie wyobrazić. Jeśli sprawność wytwarzania w typowych, systemowych elektrowniach średnio Europie jest 38%, to widać ile tej energii trzeba zużyć, aby tą energię elektryczną wyprodukować. Dlatego energia elektryczna będzie bardzo droga. Nie wiem, ale taryfy nocne chyba się stosuje.

Jeśli natomiast chodzi o mieszkania GTBS - to kto podjął decyzję, aby najbiedniejszych ludzi ogrzewać energią elektryczną.

Pani Elżbieta Kowalewska - Dyrektor ds. Handlu i Rozwoju w Elektrociepłowni Wybrzeże.

Rzeczywiście pan Lisicki był nagabywany Przez nas, ale jest nielicznym przypadkiem, który przyznaje się do tego, że u niego ogrzewanie jest droższe, właśnie dlatego, ze dolicza amortyzację – koszty odtworzeniowe tego majątku. Inni tego nie robią, uznając, że ze jakoś c to będzie.

Cieszę się, że dyskusja jest bardzo ożywiona i deklaruję Państwu, że w tych tematach na terenie elektrociepłowni gdańskiej będziemy się tradycyjnie, co roku spotykać, aby wymieniać swoje opinie, dzielić się tym co nas boli.

Na tym dyskusje zakończono i Prezes Dunajewski zaprosił wszystkich na mały poczęstunek i ewentualne dalsze kontynuowanie rozpoczętej tutaj dyskusji.

Na tym posiedzenie zakończono – godz. 19,00

Przewodniczący
Komisji Rozwoju Przestrzennego

Tadeusz Mękal

Protokołowała:

Bogusława Pieklik
Protokół sporządzono: 16 luty 2006r.